

E-LEARNING A WSPÓŁCZESNY UNIWERSYTET

E-LEARNING IN THE MODERN UNIVERSITY

Aleksandra Pleśniarska

Katedra Europejskiej Integracji Gospodarczej

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

ul. Rakowicka 27

31-510 Kraków

mail: plesna@uek.krakow.pl

Abstract: The main aim of this article is to draw attention on the contemporary challenges for universities in the 21st century and the impact of ICT in the learning process. The transfer of knowledge has become easier, but it does not mean that knowledge become less valuable. It is difficult to imagine the teaching process without new technologies. The article focuses on three main issues: university, e-learning and Massive Open Online Courses (MOOC). The article describes the changes in the structure and the main aims of the modern university. The author paid attention also on characteristics of the current model of university. E-learning is a relatively new phenomenon, the author tries to identify the differences between e-learning (*pull model of learning*) and traditional model of teaching (*push model of learning*). The relations between the student and the lecturer, teacher have been changed too. The article also presents the law regulation concerning the distance learning in Poland. One of the most interesting issues in the new model of teaching are Massive Open Online Courses. The author explains that the MOOC are another way of the knowledge sharing for free (Open Access) and presents their advantages and disadvantages.

Keywords: e-learning, distance learning, university, MOOC

Wprowadzenie

Zmieniające się otoczenie społeczno-gospodarcze, globalizacja, zmiany demograficzne, rozwój technologii teleinformatycznych nie pozostają bez wpływu na szkolnictwo wyższe. Funkcjonowanie uniwersytetów również ulega zmianom. Transfer wiedzy stał się łatwiejszy, choć nie oznacza to, że sama wiedza straciła na znaczeniu. Coraz trudniej wyobrazić sobie także proces dydaktyczny bez nowych technologii. Wobec powyższego niezwykle interesująca jest odpowiedź na pytania: Czy w obliczu zachodzących zmian nastąpiło zubożenie kształcenia akademickiego, utrata wartości i idei, które od stuleci charakteryzowały uniwersytety? Czy zwiększenie dostępności do wiedzy, chociażby za pomocą Internetu, prowadzi do zmniejszenia roli uniwersytetu jako ośrodka tworzącego i

przekazującego wiedzę? Czy pojawienie się e-learningu jest zaprzeczeniem dotychczasowych relacji mistrz – uczeń? Czy e-learning jest koniecznością czy szansą na nową jakość w procesie kształcenia? Próba odpowiedzi na przywołane pytania zostanie poczyniona w niniejszym artykule. Jednak celem nadrzędnym artykułu jest zwrócenie uwagi na zachodzące zmiany w postrzeganiu uniwersytetów oraz wpływu technologii teleinformatycznych na proces kształcenia akademickiego.

Współczesny uniwersytet

Pojęcie *uniwersytet* wywodzi się z języka łacińskiego *universitas scientiarum* i oznacza ogół nauk, wszechnica. Możliwe jest wyróżnienie trzech okresów rozwoju uniwersytetów: uniwersytet średniowieczny, uniwersytet liberalny i uniwersytet uniwersalny. Pierwszy z wymienionych opierał się na trzech

filarach władzy: *studium* (praca naukowa, wiedza), *sacerdotium* (władza duchowna), *imperium* (władza świecka). Uniwersytety średniowieczne zajmowały się przede wszystkim kształceniem, stąd pojawiało się określenie „uniwersytety nauczające” (*university of teaching*) oraz pracą naukową¹. Na początku XIX wieku rozpoczęło się tworzenie uniwersytetów liberalnych, do których zaliczano: uniwersytet niemiecki Humboldta, uniwersytet francuski oraz uniwersytet anglosaski. W przypadku uniwersytetów francuskich i anglosaskich ich główną rolą była edukacja, kształcenie elit, zaś uniwersytet humboldtowski nakierowany był przede wszystkim na badania i rozwój nauki (*university of research*)². Do zadań Uniwersytetu Berlińskiego zaliczano przede wszystkim: rozwijanie badań naukowych i dbałość o ich swobodę, uprawianie tzw. „czystej nauki” (badań podstawowych) wraz z rozwijaniem umiejętności samodzielnej pracy naukowej wśród studentów, kształcenie w ramach nauk teoretycznych, a także kształcenie kadr służby państwowej³.

W 1963 roku C. Kerr zauważył, że klasyczne rozumienie uniwersytetu traci na znaczeniu, bo współczesna uczelnia to raczej *multiversity*. Określenie to miało oznaczać zbiór zarówno studentów, jak i uczonych reprezentujących wszelkie nauki od humanistycznych po przyrodnicze, a także pozostałych pracowników uczelni. Do cech tego uniwersytetu zalicza się: „umasowienie i konieczność dywersyfikacji kształcenia, zwiększone zapotrzebowanie na usługi, rozwój i wykorzystanie nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych, internacjonalizacja studiów i badań będących wynikiem globalizacji”⁴.

F. van Vught zauważył, że wśród wyzwań stojących przed współczesnym uniwersytetem należy wymienić: konieczność podjęcia konkurowania z innymi ośrodkami tworzącymi i rozpowszechniającymi wiedzę (uczelnie nie są bowiem monopolistami), konieczność

sprostania rosnącym oczekiwaniom zarówno studentów jak i kadry akademickiej, a także konieczność wykorzystywania w coraz większym stopniu nowych technologii⁵. R. Rinne i J. Koivula powołując się na koncepcje M. Castellsa zwracają uwagę także na konieczność współtworzenia przez uniwersytet społeczeństwa sieciowego. W tym kontekście podkreśla się przede wszystkim konieczność tworzenia ośrodków tworzących i rozpowszechniających wiedzę. O konieczności współtworzenia społeczeństwa wiedzy przez uniwersytety wspomniano już w latach 90-tych takie instytucje jak Bank Światowy czy UNESCO. W swoich raportach bardzo stanowczo podkreślały kryzys szkolnictwa wyższego wynikający z masowości kształcenia, niedostatecznego zróżnicowania programów kształcenia, zmniejszenia nakładów finansowych w przeliczeniu na 1 studenta itp.⁶. Uczelnie XXI wieku stanęły w obliczu bardzo wielu wyzwań, które obejmują różnego rodzaju dziedziny. Jak zauważa A. Marszałek wyzwania uczelni należy łączyć m.in. z⁷:

- nadal postępującym umasowieniem systemu szkolnictwa wyższego,
- wzrostem zróżnicowania zarówno demograficznego, ekonomicznego, jak i społecznego w strukturze liczby studentów,
- pojawieniem się popytu na ofertę kształcenia ustawicznego dla osób dorosłych,
- rozwojem technologii teleinformatycznych, w coraz większym stopniu wykorzystywanych w edukacji,
- koniecznością odpowiedzi na zapotrzebowanie wynikające z pojawienia się nowego zjawiska „edukacji bez granic” (*borderless education*), a co za tym idzie także eliminacji barier w procesie kształcenia, które należy wiązać zarówno z powstawaniem wirtualnych uniwersytetów, jak i z możliwością podjęcia współpracy pomiędzy nauką a biznesem.

Podsumowując dotychczasowe rozważania warto odwołać się do spostrzeżeń J. Auleytnera, która uważa, że w przyszłości uniwersytet będzie przyjmował formę hybrydową, tj. będzie on przygotowany do przeprowadzania

¹ K. Leja, *Zarządzanie uczelniami – koncepcje i współczesne wyzwania*, wyd. Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 29-31.

² Ibidem, s.32.

³ K. B. Matusiak, *Budowa powiązań nauki z biznesem w gospodarce opartej na wiedzy – rola i miejsce uniwersytetu w procesach innowacyjnych*, wyd. SGH, Warszawa 2010, s.162.

⁴ K. Leja, *Zarządzanie uczelniami ... op.cit.*, s.33.

⁵ Ibidem, s.53.

⁶ K. Leja, *Zarządzanie uczelniami ... op.cit.*, s.53-55.

⁷ A. Marszałek, *Uniwersytety w obliczu przemian ekonomiczno-społecznych w XXI wieku*, E-mentor, Nr 5 (32)/2009, s.25.

ustawicznych zmian⁸. W kontekście wspomnianych wyzwań nie budzą wątpliwości także sugerowane przez J. Auleytnera kierunki zmian uczelni hybrydowych. Jako pierwszą wymienia proces zmian przekazu dydaktycznego z coraz większym wykorzystaniem coraz to nowszych i ciągle unowocześnianych technologii. Drugą kluczową zmianą będzie przeobrażanie się nie tylko struktury populacji studentów, ale również pojawienia się studentów wyposażony w cechy charakterystyczne i umiejętności dla kultury internetowej. Kolejną, trzecią zmianą będzie zmiana paradygmatu wykładowcy i jego relacji ze studentami, polegająca przede wszystkim na zwiększeniu czasu dydaktyka dla poszczególnego studenta, który będzie oczekiwał większej uwagi i dostępności (kontakt mailowy, konsultacje tradycyjne, czat etc.). Ostatnią – czwartą zmianą, jest postrzeganie wiedzy jako takiej. Postęp jest współczesną cechą niemal każdej dyscypliny, wymaga on jednak popularyzacji. Upowszechnianie wiedzy będzie w przyszłości świadczyło także o atrakcyjności uczelni⁹. Z uwagi na obszerność tematyki dotyczącej współczesnych zmian w postrzeganiu uniwersytetów dalsze rozważania będą koncentrowały się na wykorzystaniu technologii Teleinformatycznych w dydaktyce szkoły wyższej, w odwołaniu przede wszystkim do e-learningu.

E-learning a proces kształcenia

Istnieje bardzo wiele definicji e-learningu. Jedna z nich określa e-learning „jako nauczanie na odległość za pośrednictwem mediów elektronicznych, a także jako interaktywną metodę kształcenia, w której zastosowanie znajdują najnowsze osiągnięcia technologii informatycznej (...)”¹⁰. Dokonując porównania nauczania według modelu tradycyjnego a nauczania metodą e-learningu (zwanym także nowoczesnym modelem nauczania), należy rozpocząć rozważania od omówienia kluczowej różnicy jaka występuje pomiędzy tymi modelami. A. Stecyk słusznie zauważył, że tradycyjny model nauczania (*push model of learning*) opiera się przede wszystkim na

przekazie wiedzy studentom (rys. 1), natomiast w modelu nowoczesnego nauczania (*pull model of learning*) to sam student powinien dążyć do pozyskiwania wiedzy (rys. 2), zaś rolą nauczyciela jest ukierunkowanie studenta.

Niekiedy e-learning błędnie postrzegany jest jako forma samokształcenia. Osoba podejmująca samokształcenie sama podejmuje decyzję nie tylko o formie uczenia się, ale przede wszystkim sama zakreśla sobie obszar wiedzy. W przypadku e-learningu nauczyciel nadal (podobnie jak w modelu tradycyjnym nauczania) jest mentorem osoby uczącej się. Podkreślić jednak należy, że w modelu tradycyjnym miejsce nauczania miało przede wszystkim stwarzać dogodne warunki dla zrealizowania procesu dydaktycznego. W modelu e-learningu cel jest ten sam – stworzenie możliwości do zaistnienia procesu dydaktycznego – nauczyciel i uczeń/student nie musi jednak znajdować się w tym samym miejscu. Nauczyciel może wykorzystać najróżniejsze nośniki wiedzy (mogą one być także np. „skupione” na kursie na platformie edukacyjnej), aby przekazać wiedzę. W klasycznym rozumieniu e-learningu głównym nośnikiem wiedzy będzie Internet. Należy jednak zauważyć, że *sieć komputerowa to podstawowy, ale nie jedyny, kanał dystrybucji treści w modelu e-learningu*¹¹. W modelu tradycyjnym wymogiem było miejsce nauczania, w modelu e-learningu konieczne jest, aby zarówno nauczyciel, jak i odbiorca wiedzy posiadali urządzenie umożliwiające ich wzajemną komunikację, a także umiejętności jego obsługi. Wykorzystanie w większym stopniu w e-learningu niż ma to miejsce w tradycyjnym modelu nauczania różnorodnych nośników wiedzy stwarza możliwości rozszerzenia procesu dydaktycznego o kolejnych jego uczestników, np. ekspertów (możliwość podjęcia komunikacji np. z przedstawicielami biznesu bez konieczności ich rzeczywistej obecności na uczelni – np. czat, videokonferencja etc.).

E-learningu nie można postrzegać jako zupełnie nowego modelu, który w przyszłości zastąpi tradycyjny model nauczania. E-learning w żadnym stopniu nie deprecjonuje roli tak wykładowcy, jak i studenta, stwarza jedynie nowe możliwości przekazu wiedzy i komunikacji pomiędzy nimi. Z całą mocą podkreślić należy,

⁸ J. Auleytner, *Uniwersytet XXI wieku – Kuźnia nowego kapitału intelektualnego*, „Biuletyn PTE”, Nr 2 (52)/2011 wydanie specjalne, s.20.

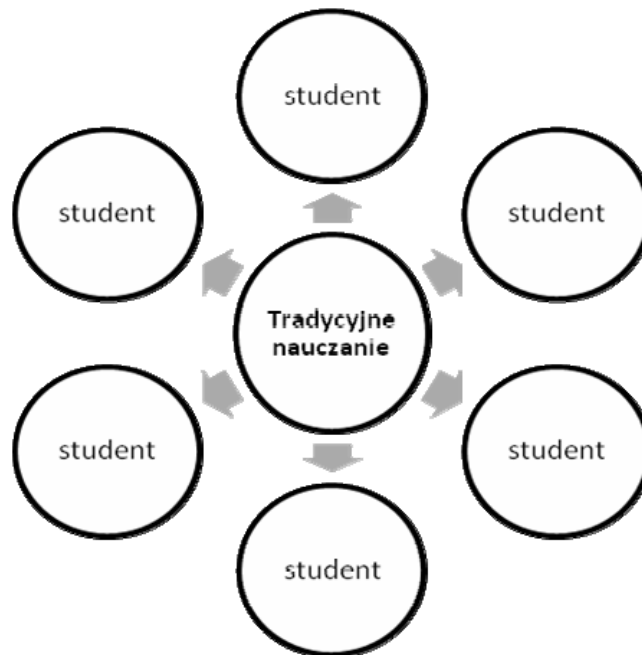
⁹ Ibidem, s.20-21.

¹⁰ J.J. Czarkowski, *E-learning dla dorosłych*, wyd. Difin, Warszawa 2012, s. 51.

¹¹ M. Hyla, *Przewodnik po e-learningu*, wyd. Wolters Kluwer business, Kraków 2009, s.51-53.

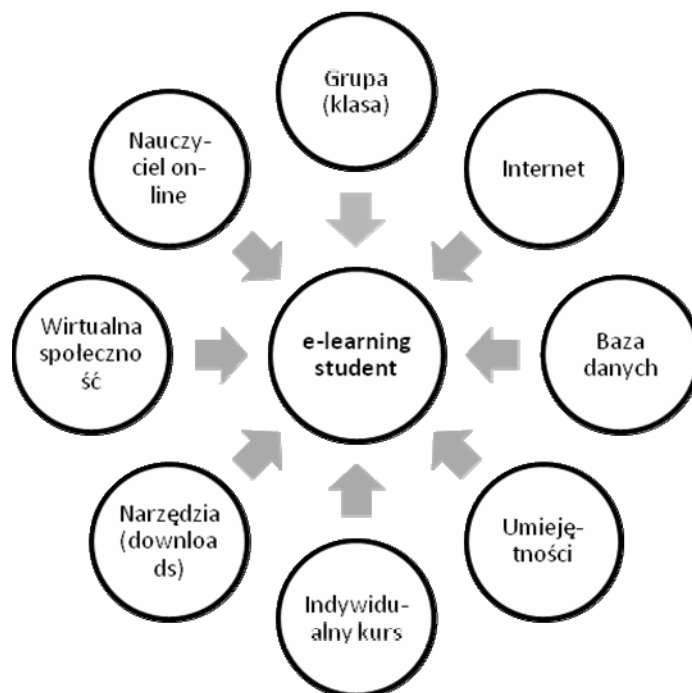
że e-learningu nie należy utożsamiać tylko z zamieszczaniem prezentacji PowerPoint w Internecie a wykorzystaniem nowych

technologii w procesie dydaktycznym. Jest on jednak efektywny tylko przy pełnej motywacji i zaangażowaniu studenta jak i wykładowcy.



Rys. 1. Tradycyjny model nauczania

Źródło: A. Stecyk, *ABC Learningu – system LAMS*, wyd. Difin, Warszawa 2008, s. 35.



Rys. 2. Nowoczesny model nauczania (e-learning)

Źródło: A. Stecyk, *ABC Learningu – system LAMS*, wyd. Difin, Warszawa 2008, s. 35.

Zmianie ulegają natomiast relacje mistrz – uczeń, które dotychczas kojarzone były przede wszystkim z procesem przekazywania wiedzy. Współcześnie dostęp do wiedzy jest znacznie łatwiejszy. Student ma niemal nieograniczony dostęp do wiedzy globalnej.

Nie oznacza to jednak, że nauczyciel staje się niepotrzebny, a rola mistrza została przejęta przez Internet. Współczesny wykładowca staje się przewodnikiem po wiedzy dla studenta. Jest to szczególnie istotne wobec zdecydowanego natłoku informacji, nie wszystkie bowiem dostępne informacje można uznać za wartościową wiedzę. Współczesny mistrz nie powinien konkurować z Internetem, a bardziej z pasją zachęcać do zdobywania, poszerzania wiedzy będąc nieocenionym przewodnikiem po jej zasobach. By zrozumieć współczesne relacje mistrz – uczeń należy pamiętać, że e-learning stwarza możliwość funkcjonowania w świecie nie mającym ograniczeń w czasie i przestrzeni. Wobec powyższego kontakt studenta z wykładowcą (i odwrotnie) nie zostaje ograniczony tylko do czasu spędzonego w sali wykładowej i podczas konsultacji. Pojawiła się bowiem możliwość kontaktu zarówno synchronicznego, jak i asynchronicznego za pośrednictwem dostępnych technologii teleinformatycznych.

Współczesne trendy w kształceniu akademickim

Polskie regulacje prawne dopuszczają możliwość prowadzenia zajęć on-line, jednak tylko w pewnym zakresie. W 2007 roku weszło w życie rozporządzenie *w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość*¹². Rozporządzenie to było nowelizowane na mocy aktu zmieniającego z dn. 2.11.2011 roku¹³. Na podstawie

przywołanych rozporządzeń i ustawy możliwe jest w Polsce prowadzenie kształcenia na odległość na wszystkich kierunkach (uwzględniając ich specyfikę), na wszystkich poziomach kształcenia zarówno w przypadku studiów stacjonarnych jak i niestacjonarnych. Istnieją jednak pewne ograniczenia. Przede wszystkim uczelnia, chcąc skorzystać z tej formy kształcenia musi spełnić łącznie wymienione w rozporządzeniu warunki, takie jak¹⁴:

1. posiadać kadrę nauczycieli akademickich przygotowanych do prowadzenia zajęć dydaktycznych z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość;
2. zapewnić dostęp do infrastruktury informatycznej i oprogramowania, które umożliwiają synchroniczną i asynchroniczną interakcję między studentami i nauczycielami akademickimi;
3. zapewnić materiały dydaktyczne opracowane w formie elektronicznej;
4. zapewnić każdemu studentowi możliwość osobistych konsultacji z prowadzącym zajęcia dydaktyczne w siedzibie uczelni;
5. zapewnić bieżącą kontrolę postępów w nauce studentów, weryfikację wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych, w tym również poprzez przeprowadzenie zaliczeń i egzaminów kończących zajęcia dydaktyczne z określonego przedmiotu w siedzibie uczelni,
6. zapewnić bieżącą kontrolę aktywności prowadzących zajęcia.

W odwołaniu do przytoczonych zapisów rozporządzenia należy zauważyć, że możliwe jest prowadzenie zajęć on-line, jeśli uczelnia będzie posiadała infrastrukturę teleinformatyczną, kurs będzie zawarty w danym planie studiów, a także będzie skorelowany z Krajowymi Ramami Kwalifikacji. Nie bez znaczenia są także kompetencje i umiejętności kadry akademickiej do prowadzenia kształcenia zdalnego. Kolejnym wymogiem jest stworzenie możliwości studentom do odbycia szkoleń

¹²Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 25 września 2007r. *w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość*.

¹³Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 2 listopada 2011r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach*

mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość.

¹⁴Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 25 września 2007r. *w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość* z późn. zm., § 2.

przygotowujących do podjęcia kształcenia zdalnego¹⁵.

Na uwagę zasługuje jednak zwrócenie szczególnej uwagi na precyzyjnie określony przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego procent zajęć, jaki może być realizowany zdalnie. Od końca 2011 roku kształcenie na odległość nie może stanowić więcej niż 60% ogólnej liczby godzin zajęć dydaktycznych określonych w programach kształcenia dla poszczególnych kierunków studiów oraz poziomów kształcenia¹⁶. Istotne jest także to, że zajęcia praktyczne (np. laboratoria, zajęcia terenowe, warsztaty) powinny odbywać się w warunkach rzeczywistych, natomiast kursy on-line mogą mieć tylko charakter wspierający dla tych zajęć¹⁷. Obowiązujące regulacje prawne wywołują kilka refleksji. Po pierwsze, wątpliwości budzą ograniczenia procentowe dotyczące zajęć w formie zdalnej, podczas gdy na uniwersytetach poza granicami naszego kraju możliwe jest prowadzenie zajęć w 100% on-line. Po drugie, słusznym rozwiązaniem (ze względu na zapewnienie wiarygodności, identyfikacji i bezpieczeństwa) wydaje się prawne zobligowanie do przeprowadzania egzaminów końcowych w murach uczelni. Po trzecie, należy pamiętać, że e-learning nie może traktowany być jako metoda nauczania możliwa do zastosowania wobec wszystkich typów i kierunków studiów. Istnieje pewna grupa zajęć (jak np. zajęcia praktyczne – kierunki medyczne), które wymagają nadal rzeczywistego (a nie zdalnego) uczestnictwa tak wykładowcy, jak i studentów. Po czwarte, e-learning w polskim szkolnictwie wyższym jest nowym zjawiskiem i wymaga on bez wątpienia kolejnych doprecyzowujących regulacji prawnych.

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 25 września 2007r. w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość z późn. zm., § 3.

¹⁶ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 2 listopada 2011r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość*, § 5, ust.1.

¹⁷ Łączenie zajęć tradycyjnych z zajęciami on-line w ramach danego kursu nazywane jest blended learningiem.

Odwołując się do nieco szerszej (światowej) perspektywy należy zauważyć, że szczególnie w warunkach amerykańskich e-learning jest zdecydowanie bardziej powszechny. W kształceniu akademickim z roku na rok następuje wiele zmian. W kontekście e-learningu warto jednak wspomnieć o stosunkowo nowym zjawisku, tzw. kursach masowych. V. Wielbut z University of Michigan zauważył, że opisując rozwój edukacji online szczególną uwagę warto zwrócić na jej kolejne etapy. Tak zwaną „pierwszą falą” były inicjatywy władz uczelni, które tworzyły infrastrukturę kształcenia na odległość, zachęcały także do wykorzystywania tych nowych możliwości w procesie dydaktycznym. „Drugą falę” cechowały działania oddolne polegające na szybkim rozwoju technologii społecznościowych, a ich wzrastająca popularność sprawiła konieczność wykorzystywania ich także w kształceniu¹⁸. Posługując się tą terminologią należy odwołać się nie tylko do spostrzeżeń V. Wielbuta, ale także M. Zajac¹⁹, która zwraca uwagę, że obecnie istnieje „trzecia fala” w szkolnictwie wyższym (szczególnie amerykańskim), polegająca na udostępnianiu kursów uniwersyteckich on-line za darmo i dla każdego. W 2008 roku S. Downes kursy te nazwał Massive Open Online Courses (MOOC)²⁰, cechują się one przede wszystkim masowością i otwartością²¹. J.I. Aguaded-Gómez jako cechy odróżniające MOOC od dotychczasowego modelu e-learningu poza wspomnianą już masowością, wskazują także

¹⁸ V. Wielbut, *Second Wave – Jak i dlaczego zmienia się szkolnictwo wyższe w Stanach Zjednoczonych*, wystąpienie na konferencji *Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym*, http://www.e-edukacja.net/czwarta/_referaty/sesja_I/02_e-edukacja.pdf, (dostęp 9.12.2013).

¹⁹ Zobacz szerzej: *Trzecia fala czyli masowe otwarte kursy online na uniwersytetach*, <http://www.e-mentor.edu.pl/blog/wpis/id/30>, (dostęp 9.12.2013).

²⁰ W założeniu uczestnikami MOOC są zazwyczaj profesjonaliści, którzy pragną wymienić się wiedzą z innymi osobami z całego świata, które również interesują się podobną tematyką.

²¹ *Trzecia fala czyli masowe otwarte kursy online na uniwersytetach*, <http://www.e-mentor.edu.pl/blog/wpis/id/30>, (dostęp 9.12.2013).

bezpłatny (wolny) dostęp²². W 2011 roku S. Thrun i P. Norvig z Uniwersytetu Stanforda ogłosili pierwszy MOOC jako kurs uniwersytecki, który poświęcony był sztucznej inteligencji. Wspomniany pierwszy akademicki MOOC był niezwykle popularny zapisało się blisko 160 tys. osób z 190 krajów²³. Pojawienie się MOOC jest kolejnym krokiem udostępniania wiedzy bezpłatnie w tzw. wolnym dostępie (Open Access).

Według Global Industry Analysts (2010) rynek e-learningu w 2015 roku będzie wart ponad 107 mld USD²⁴. Powstaje wobec tego pytanie jak darmowe masowe kursy wpisują się w tę tendencję. Kolejnym dylematem dla znaczenia MOOC w przyszłości jest także aspekt pedagogiczny odwołujący się do miejsca tego typu kursów w procesie dydaktycznym, czy będą one zdolne do przekazania wartościowej wiedzy i doświadczenia. Interesującym dylematem związanym z MOOC jest także kwestia jakości kursów w powiązaniu z partycypacją w tej wiedzy. Według raportu Meyera (2012 rok) aż 80-95% uczestników kursów oferowanych przez Stanford, MIT i UC Berkley przerywała kurs nie kończąc go. Tylko 7% studentów ukończyło (z 50 tyś. uczestniczących) oferowany kurs z inżynierii oprogramowania (Coursera-UC Berkeley). W przypadku innego kursu nt. Analizy sieci społecznych (Coursera's Social Network Analysis) tylko 2% otrzymało certyfikaty ukończenia (wersja podstawowa), a 0,17% certyfikaty z wyróżnieniem²⁵. Odwołując się chociażby do przytoczonych danych powstaje kolejny dylemat związany z MOOC – czy istnieje logiczna spójność między jakością kursów masowych (nierzadko udziałem w ich tworzeniu międzynarodowej kadry akademickiej), a tak niskim stopniem pełnej partycypacji (ukończenie kursu w całości). Ostatnią kwestią budzącą wątpliwości jest także aspekt samego procesu dydaktycznego w MOOC czy takowy nadal istnieje, w sytuacji gdy nauczyciel ma grupę studentów liczoną w

tysiącach o bardzo wysokim stopniu międzynarodowości. Wymienione powyżej dylematy jednoznacznie wskazują na fakt, że po pierwsze, MOOC to bardzo nowe zjawisko, które wymaga przeprowadzeniu wielu obserwacji, badań mających na celu sprawdzenie ich faktycznej jakości i wkładu w rozwój szkolnictwa wyższego. Po drugie, wymienione dylematy nie wydają się być pozbawione sensu, co powinno budzić niepokój, aby zbytne umasowienie nie przekształciło się w bardzo znaczne obniżenie jakości nauki jako takiej. Po trzecie, powstanie (idea) MOOC należy oceniać pozytywnie w kontekście transferu wiedzy, zainteresowania wiedzą. Zjawisko pojawiania się MOOC może stać się przełomem w pokonywaniu barier transferu wiedzy, dzielenia się wiedzą, udostępniania wiedzy w wolnym dostępie.

Według L. Yuan i S. Powell masowe kursy wpisują się jednak we współczesne wyzwania uczelni wyższych odnośnie takich aspektów jak: umiędzynarodowienie i globalizacja szkolnictwa wyższego, globalny wzrost popytu na edukację wyższą (prognozy przewidują ok. 120 mln studentów do 2020 roku), zmiany demograficzne (struktura populacji studentów), zwiększony dostęp do technologii osobistych i mediów społecznościowych, a także konieczność zmian modeli ekonomicznych uczelni (koszty, dostępność etc.)²⁶.

Interesujące wnioski wypływają także z innego międzynarodowego raportu - *Trends in Global Distance Learning*. Według badań Hanover Research w skali globalnej, tak zwane mega uniwersytety mają od 100 tys. nawet do 500 tyś. studentów. Afryka i Indie będą także w przyszłości najbardziej rozwijającymi się rynkami edukacji na odległość, charakteryzując się one wysokim popytem na edukację wyższą przy jednocześnie niewystarczającej infrastrukturze. W Stanach Zjednoczonych najbardziej popularne wśród kształcenia zdalnego są studia licencjackiej, w przeciwieństwie np. do Wielkiej Brytanii, gdzie metody e-learningu wykorzystuje się przede wszystkim w kształceniu podyplomowym²⁷.

²² J. I. Aguaded-Gómez, *The MOOC Revolution: A new form of educational from the technological paradigm?*, *Comunicar*, 41, XXI, 2013, s. 7-8.

²³ L. Yuan, S. Powell, *MOOCs and Open Education: Implications for Higher Education – A white paper*, *JISC CETIS*, 2013, s. 6, <http://publications.cetis.ac.uk/2013/667>, (dostęp 9.12.2013).

²⁴ *Ibidem*, s.10

²⁵ *Ibidem*, s.11.

²⁶ L. Yuan, S. Powell, *MOOCs and Open Education: Implications for Higher Education – A white paper*, *JISC CETIS*, 2013, s. 15, <http://publications.cetis.ac.uk/2013/667>, (dostęp 9.12.2013).

²⁷ *Trends in Global Distance Learning*, Hanover Research, 2011,

W pojawieniu się kursów masowych możliwe jest wskazanie zarówno korzyści, jak i zagrożeń. Wśród korzyści wymienić należy: popularyzację wiedzy, zwiększenie dostępności do wiedzy, możliwość wzajemnej wymiany wiedzy, umiędzynarodowienie procesu kształcenia, przede wszystkim jednak wzmocnienie roli uniwersytetów jako ośrodków transferu i tworzenia wiedzy. Natomiast wśród zagrożeń warto wskazać: obawę przed utratą jakości przekazywanej wiedzy, generowaniem jeszcze większej masowości kształcenia przy jednoczesnym obniżeniu jej standardów. Wydaje się jednak, że nie sposób wyobrazić sobie współczesnego procesu kształcenia (w tym także akademickiego) bez wykorzystywania nowych technologii teleinformatycznych, a tym samym także e-learningu.

Podsumowanie

Współczesny uniwersytet nadal dąży do poszerzania zasobów wiedzy, przyczyniania się do jej tworzenia. Jednak w aspekcie dydaktycznym nastąpiły istotne zmiany. Student nie zdobywa wiedzy tylko poprzez naukę w murach uniwersytetu, ale ma możliwość uczenia się zdalnego, wykładowca zaś bardziej pełni rolę przewodnika po wiedzy, niż wyłącznego źródła informacji. Zmianie uległ także sam profil studenta, którego nie można utożsamiać już tylko z osobą, która w określonym czasie zdobywa wiedzę akademicką, a bardziej jako osobę, która oczekuje nabycia kompetencji, umiejętności, które pozwolą jej poszerzać i zmieniać kwalifikacje w ciągu całego życia. Jednocześnie należy mieć nadzieję, że kierunek rozwoju e-learningu będzie postępował bardziej w stronę polepszania jakości nauczania poprzez możliwość pozyskiwania wiedzy z różnych źródeł (np. udział międzynarodowej kadry akademickiej w tworzeniu kursów) z wykorzystaniem atrakcyjnych (teleinformatycznych) narzędzi przekazu, niż tylko liczebnym zwiększaniu liczby absolwentów

danej uczelni. E-learning powinien w przyszłości doprowadzić do ułatwienia kontaktu wykładowcy z coraz bardziej „cyfrowymi studentami”²⁸ (*Digital generation*). Zagrożeniem dla współczesnego uniwersytetu jest pojawienie się „masowego studenta”, który „produkuje” „masowego wykładowcę”. Wykorzystanie nowych technologii teleinformatycznych powinno bardziej prowadzić do uatrakcyjnienia i uwspółcześnienia uniwersytetu, jako nadal (w nawiązaniu do samej idei uniwersytetu) ośrodka transferu i tworzenia wiedzy.

W odwołaniu do e-learningu niezwykle słuszne wydają się być spostrzeżenia B. Siemienieckiego²⁹, który zauważa, że w przyszłości uniwersytet w procesie kształcenia odejdzie od:

- edukacji masowej na rzecz edukacji zindywidualizowanej,
- edukacji formalnej na rzecz samoedukacji wspartej wyrafinowanymi technikami informatycznymi,
- edukacji zamkniętej w cyklu uniwersyteckim na rzecz edukacji przez całe życie z udziałem uniwersytetu,
- modelu uniwersytetu nastawionego przede wszystkim na przekazywanie wiedzy na rzecz uniwersytetu będącego miejscem poszukiwania, przetwarzania i tworzenia nowej wiedzy,
- kształcenia w systemie przedmiotowym na rzecz kształcenia kompetencji.

Pozostaje mieć nadzieję, że wspomniane przewidywania co do przyszłości uniwersytetu zrealizują się, a sam uniwersytet będzie ośrodkiem naukowym i dydaktycznym, którego charakteryzować będzie wysoka jakość, ponadczasowość, ale i technologiczna atrakcyjność.

<http://www.hanoverresearch.com/wp-content/uploads/2011/12/Trends-in-Global-Distance-Learning-Membership.pdf> (dostęp 24.04.2014)

²⁸ Studentów korzystających z Internetu, a także korzystających z coraz to nowszych technologii teleinformatycznych.

²⁹ Wystąpienie B. Siemienieckiego na Kongresie Kultury Akademickiej, Kraków 2014.

Bibliografia

1. Aguaded-Gómez J.I., *The MOOC Revolution: A new form of educational from the technological paradigm?*, *Comunicar*, 41, XXI, 2013.
2. Auleytner J., *Uniwersytet XXI wieku – Kuźnia nowego kapitału intelektualnego*, *Biuletyn PTE*, Nr 2 (52)/2011 wydanie specjalne.
3. Czarkowski J.J., *E-learning dla dorosłych*, wyd. Difin, Warszawa 2012.
4. Hyla M., *Przewodnik po e-learningu*, wyd. Wolters Kluwer business, Kraków 2009.
5. Leja K., *Zarządzanie uczelnia – koncepcje i współczesne wyzwania*, wyd. Oficyna Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
6. Marszałek A., *Uniwersytety w obliczu przemian ekonomiczno-społecznych w XXI wieku*, *E-mentor*, Nr 5 (32)/2009.
7. Matusiak K.B., *Budowa powiązań nauki z biznesem w gospodarce opartej na wiedzy – rola i miejsce uniwersytetu w procesach innowacyjnych*, wyd. SGH, Warszawa 2010
8. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 25 września 2007r. w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość.
9. Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 2 listopada 2011r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków, jakie muszą być spełnione, aby zajęcia dydaktyczne na studiach mogły być prowadzone z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość.
10. *Trends in Global Distance Learning*, Hanover Research, 2011, <http://www.hanoverresearch.com/wp-content/uploads/2011/12/Trends-in-Global-Distance-Learning-Membership.pdf>, (dostęp 24.04.2014)
11. *Trzecia fala czyli masowe otwarte kursy online na uniwersytetach*, <http://www.e-mentor.edu.pl/blog/wpis/id/30>, (dostęp 9.12.2013).
12. Wielbut V., *Second Wave – Jak i dlaczego zmienia się szkolnictwo wyższe w Stanach Zjednoczonych*, wystąpienie na konferencji Rozwój e-edukacji w ekonomicznym szkolnictwie wyższym, http://www.e-edukacja.net/czwarta/_referaty/sesja_I/02_e-edukacja.pdf, (dostęp 9.12.2013).
13. Yuan L., Powell S., *MOOCs and Open Education: Implications for Higher Education – A white paper*, JISC 2013.